

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 2 sierpnia 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 182 (4084) | Wyd. AJ

| Nakład 57.329

Zmarł Leon Kruczkowski



Kultura polska poniosła niepowetowaną stratę — w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia zmarł w Warszawie Leon Kruczkowski, jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy, od początku swej twórczości związany nierozdzielnie z lewicowym, rewolucyjnym nurtem naszej literatury i teatru.

Leon Kruczkowski urodził się w 1900 r. w Krakowie, gdzie ukończył wydział chemii lamiejszej Wyższej Szkoły Przemysłowej. Zadebiutował w 1928 r. tomem poezji „Młoty nad światem”. Przedwojenny dorobek pisarski Kruczkowskiego obejmuje przede wszystkim trzy znane powieści: „Kordian i cham” (1932), „Pawie pióra” (1935) i „Sidla” (1937). W powieściach tych pisarz zadeklarował się jako szermierz literatury zaangażowanej, literatury nowego typu — radykalnej w swej wymowie społecznej. Pierwsze dwa utwory, wiążące się w ideową całość, akcentują rolę konfliktów klasowych, a zwłaszcza problemu chłopskiego w naszej historii. Powieść „Sidla” porusza zagadnienia społeczne inteligencji polskiej okresu dwudziestolecia międzywojennego.

W kampanii wrześniowej Leon Kruczkowski brał udział jako oficer rezerwy. Lata wojny spędził za drutami oflagu. Po wyzwoleniu L. Kruczkowski poświęcił się głównie twórczości dramatycznej. W 1948 r. powstają „Odwetki”, w których autor wprowadza na scenę aktualną tematykę ideowo-moralną, ukazuje konflikty typowe dla początkowego okresu przemian w naszym kraju, związanych z przebudową ustroju.

Prapremiera „Niemców” w 1949 r. stała się jednym z najważniejszych wydarzeń w powojennym życiu literackim i teatralnym Polski. Sukces tej sztuki, poruszającej moralne po-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Holandia przekaze Indonezji Irian Zachodni

WASZYNGTON

We wtorek podano w Waszyngtonie, iż przypuszczalnie w połowie tego miesiąca podpisane będzie formalne porozumienie w sprawie przekazania Indonezji Irianu Zachodniego. Indonezja wysuwa propozycję, by dokument ten podpisany został 17 sierpnia, w siedemnastą rocznicę zdobycia niepodległości.

We wtorek wieczorem, minister spraw zagranicznych Indonezji, dr Subandrio, przeprowadził rozmowę z p. o. sekretarza generalnego, U Thantem, w toku której poinformował go o zawarciu przez Indonezję z Holandią wstępnego porozumienia w sprawie Irianu Zachodniego. U Thant wyraził optymizm co do rezultatu końcowych rozmów, które odbywać się będą pod jego auspicjami. Ambasador holenderski oświadczył, iż ma nadzieję, że ostateczne porozumienie z Indonezją zostanie osiągnięte do połowy sierpnia. W zasadniczych punktach osiągnięto już zgodę, pozostało jednak jesz-

cze do rozwiązania wiele mniejszych spraw. W dniu wczorajszym Van Roijen udał się do Hagi, by złożyć sprawozdanie rządowi holenderskiemu.

Agencja Reutersa, powołując się na koła dobrze poinformowane pisze, iż obie strony uzgodniły datę 1 maja przyszłego roku jako termin przekazania administracji nad Irianem Zachodnim Indonezji. Przedtem utworzona została czasowa administracja ONZ.

CIEKAWOSTKA

KANADYJCZYCY
NAJBARDZIEJ
GADATLIWI

Rozpowszechniona i świetnie opinia, iż najbardziej gadatliwi na świecie są Włosi i Francuzi, jest zupełnie fałszywa w świetle statystyk rozmów telefonicznych. Okazuje się, że przeciętny

DNIA

Włoch przeprowadza rocznie 121 rozmów telefonicznych a Francuz 200. Obaj pozostają jednak tyle za Holendrami, Austriakami, Nowozelandczykiem, Szwedem i Norwe-

giem, którzy z kolei nie mogą rywalizować z Amerykaninem mającym w swym koncie 520 połączeń telefonicznych w ciągu roku. Rekord w tej dziedzinie należy jednak do „statystycznego” Kanadyjczyka, który telefonuje przeciętnie w ciągu roku aż 532 razy.

RWPG w działaniu

„Serca” kilkuset elektrowni połączy wspólny rytm

Moskiewska narada Stałej Komisji d/s Energii Elektrycznej RWPG zakończyła się niedawno zawarciem porozumienia w sprawie utworzenia centralnego zarządu dyspozycyjnego połączonych systemów energetycznych europejskich krajów obozu socjalizmu. O najważniejszych aspektach międzynarodowej współpracy w tej dziedzinie mówi przedstawicielowi „WIT-AR”, wiceminister górnictwa i energetyki — mgr inż. Eugeniusz Zadrzyński.

— Istotą międzynarodowej współpracy systemów energetycznych jest wzajemne udostępnianie sobie przez poszczególnych partnerów aktualnie występujących u nich nadwyżek mocy. Importowaną energią zasilili się w okresach szczytowego obciążenia system danego kraju. Możliwość tego rodzaju wymiany stwarza bądź to odrębność struktur współpracujących systemów, bądź też różnice w dobowym rozkładzie ich obciążenia, wynikające z położenia geograficznego krajów.

I tak np. jesienią ubiegłego roku energetyka polska mogła swe nadwyżki energii udostępnić Czechosłowacji, gdzie z powodu suszy elektryczne wodne znacznie obniżyły produkcję. Natomiast obfite tego roku wiosenne opady stanowiły autentyczną „wodę na młyn” tych siłowni — one więc pokryły wtedy występujący w Polsce deficyt mocy.

Podobne, obustronne korzyści daje różnica czasu między szczytem dobowym w Polsce i np. na Węgrzech, z których energetyka system nasz jest sprzężony przez Czechosłowację. Toteż w tej dziedzinie „handlu” pośrednicy są mile widziani, bywa, że energię połączoną Czechom oddają nam... Niemcy. Jak widać, im liczniejsze jest grono uczestników tej energetycznej „karuzeli”, tym większe może ona przynieść efekty. Do współpracujących już na tym polu pięciu państw — Czechosłowacji, Niemiec, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego — dołączają więc niebawem Bułgaria i Rumunia.

Walory techniczne utworzonego w ten sposób jednolitego systemu energetycznego, w porównaniu z krajowymi systemami poszczególnych państw, polegają przede wszystkim na tym, że wytwarzać się w nim będzie elektryczność najwyższej jakości, co — jak wiadomo — dla energetyki pracującej solo nie zawsze jest osiągalne.

Połączony, jednolity system energetyczny krajów RWPG dysponować będzie łączną

mocą kilkudziesięciu tysięcy megawatów. Olbrzymia pojemność tego organizmu pozwoli na dokładne utrzymanie w normie częstotliwości prądu płynącego jego siecią. Oznacza to, że turbozespoły — „serca” kilkuset elektrowni zasilających tę sieć — połączy jeden wspólny rytm pracy: 3.000 obrotów wirnika na minutę.

Między innymi, również całokształt tych problemów, związanych z regulacją częstotliwości, zostaje powierzony centralnemu zarządowi dyspozycyjnemu w Pradze. Jego

najważniejszym zadaniem będzie koordynacja współpracy biorących w niej udział krajów i wymiany energii między nimi w ramach zawartych umów. Ponadto centralny zarząd dyspozycyjny stanie się niejako gospodarzem specjalnej, wspólnej puli energetycznej, utworzonej z pewnych rezerw mocy jej udziałowców. Pula ta jest pomyślana jako żelazny zapas energii dla partnera, w którego systemie nastąpiłaby awaria. Dopiero tego rodzaju zabezpieczenie stwarza dla państw — sygnatariuszy zawartego porozumienia możliwość właściwej rozbudowy ich systemów w oparciu o bloki energetyczne potężnych mocy. Ta perspektywa stanowi jedną z najważniejszych korzyści, jakie niesie współpraca w tak zorganizowanym, jednolitym systemie.

Spotkanie z wicepremierem



31. VII. br. wicepremier Piotr Jaroszewicz przyjął w ogrodzie Urzędu Rady Ministrów w Warszawie 250-osobową delegację dzieci Polonii zagranicznej z Francji, Belgii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Austrii, Węgier i NRF, które spędzały wakacje w Polsce.

CAF — fot. Matuszewski

3 osoby runne, 12 wagonów rozbitych

Zderzyły się dwa pociągi towarowe

ŁÓDŹ

Pod Grotnikami w woj. łódzkim wydarzyła się 1. br. rano poważna katastrofa kolejowa. Na stojący pod zam-

kniętym semaforem przed stacją Grotniki pociąg towarowy z Olechowa do Kutna wpadł drugi pociąg towarowy jadący w tym samym kierunku. W wyniku zderzenia 3 osoby doznały obrażeń, a 12 wagonów zostało rozbitych.

Specjalna komisja z DOKP Warszawa, Prokuratury oraz KW MO prowadził energiczne dochodzenie w celu ustalenia przyczyny wpuśczenia drugiego pociągu na zajęty już tor.

Brygady ratownicze i dźwigi kolejowe usuwały przez cały dzień rozbite wagony z torów. Ruch pociągów dalekobieżnych między Kutnem i Łodzią odbywa się drogą okrężną przez Łowicz.

Likwidacja szkód wyrządzonych przez huragany i powodzie

WARSZAWA

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął w lipcu uchwałę w sprawie usuwania szkód spowodowanych w maju i czerwcu przez powodzie i huragany w maju i

Zgodnie z uchwałą na prawę i konserwację budowli i urządzeń przeznaczona jest 130,7 mln zł. Pieniądze te będą wydawane przede wszystkim na usunięcie szkód powstałych na drogach, mostach, w szkołach i innych obiektach socjalno-kulturalnych.

Ponadto upoważniono Prezydium WRN w Warszawie i w Kielcach do przeznaczania na odbudowę budynków komunalnych łącznie 6,5 mln zł z tegorocznych limitów inwestycyjnych.

Uchwała zobowiązuje odpowiednie władze do całkowitego usunięcia szkód powstałych na drogach państwowych oraz w budynkach i urządzeniach wodnych na rzekach i potokach w terminie do 31 grudnia 1963 r.

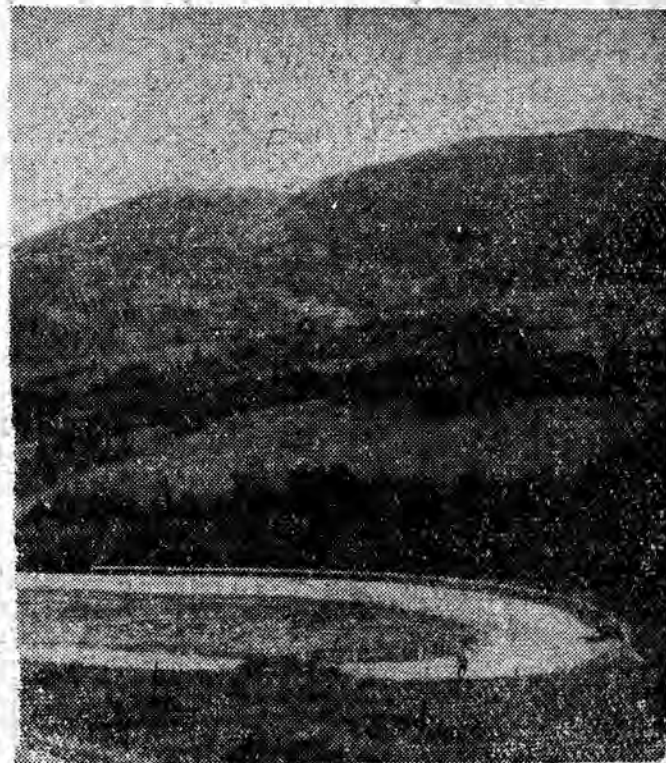
Resorty, instytucje centralne oraz prezydium wojewódzkich rad narodowych mają zabezpieczyć w planie na 1963 r. niezbędne środki do zlikwidowania tych szkód powodziowych, które nie zostaną w pełni usunięte w br.

W celu umożliwienia pełnej realizacji robót wodno-melioracyjnych, które z powodu długotrwałych deszczów i powodzi zostały znacznie opóźnione, uchwała zezwala na przeniesienie limitów inwestycyjnych na meliorację z poszczególnych województw i powiatów oraz na wprowadzenie nowych obiektów do tegorocznego planu w terminie do dnia 30 września br.

Uchwała zwiększa ustalone poprzednio przez KERM kwoty na pomoc dla gospodarstw rolnych, które poniosły stra-

(Ciąg dalszy na str. 2)

BIESZCZADY



Na zdjęciu: Serpentina nowej szosy w okolicach Berech Górnych. W głębi — Polonina Caryńska. CAF — fot. Olszewski



W NOWYM JORKU odbyła się konferencja prasowa pre...

SEKRETARIAT GENERALNY Afrykańskiej Partii Walki o Wyzwolenie...

KOMUNIKAT końcowy, opublikowany we wtorek na zakończenie...

WE WTOREK w stolicy Republiki Mali obserwowano ciekawe zjawisko przyrody...

Naród chiński obchodzi 35-lecie swej armii

PEKIN 1 sierpnia minęło 35 lat od dnia powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej...

Według wiadomości AFP, grupa z Tizi - Ouzou miała wysunąć propozycje...

Angola wzmaga walkę o wolność

PARYŻ Tygodnik „France Nouvelle” opublikował wywiad przewodniczącego partii Ruch Ludowy...

59 ofiar trzęsienia ziemi w Kolumbii

NOWY JORK Ekipy ratownicze wydobły do środy rano ciała 59 ofiar trzęsienia ziemi...

Algieria przed ostatecznym rozwiązaniem kryzysu?

Rozmowy między przywódcami poszczególnych ugrupowań KP Algierii popiera Biuro Polityczne Ben Belli

PARYŻ

Rozmowa Mohammeda Khidera z Belkacemem Krimem, Mohammedem Budiafem i pułkownikiem El Hademem...

Również Belkacem Krim powiedział, że znaleziono drogę rozwiązania problemu i zebrał czwartkowe „pozwoły na przecięcie kwestii spornych”.

Na razie Belkacem Krim pojechał po południu do Tizi - Ouzou, by porozumieć się z „Komitetem Łączności i Obrony Rewolucyj”, Khider pozostał w Algierze.

Zaden z ministrów nie powiedział dziennikarzom, jaka była treść rozmów i do jakich wyników doszły obie strony...

Uwolnienie wicepremiera Budiafa, którego aresztowanie okazało się, wbrew tendencyjnemu rozgłosowi nadawanemu temu faktowi przez prasę zachodnią...

Jak pisze paryski korespondent PAP, Jan Gerhard, na zewnątrz najwyraźniej zarysowuje się presja gauslistowskiej Francji...

lucji Algierskiej” Belkacema Krima i Budiafa, zwalczający Biuro Polityczne Ben Belli...

W tej sytuacji oczywiste staje się postulat zjednoczenia wszystkich sił, działających w Algierii...

Nie ulega wątpliwości, że to niebezpieczeństwo podyktowało KP Algierii zajęcie stanowiska po stronie Biura Politycznego z Tlemcen...

Jeszcze istotniejsze są wewnętrzne tarcia w Algierii. Zarysowują się tu dwie duże grupy - z jednej strony formacje polityczne, z drugiej militerne...

Według wiadomości AFP, grupa z Tizi - Ouzou miała wysunąć propozycje pewnych zmian w Biurze Politycznym FLN...

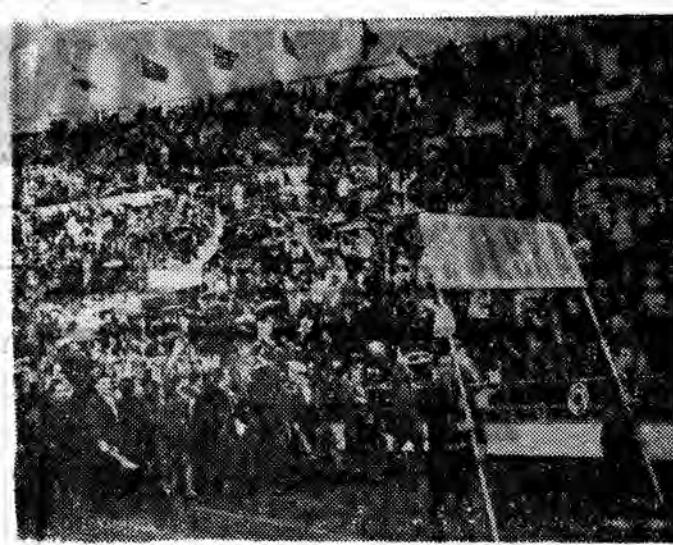
angolskiego jest w centrum uwagi światowej opinii publicznej i że dotrzała sprawa jego wyzwolenia. Obecnie wznowiono w Angoli działania wojenne...

Zakończył się etap naszych działań obronnych, obecnie walka nasza obejmie cały kraj. Jednak - podkreślił Mario de Andrade - aby przyspieszyć nasze zwycięstwo polityczne...

Likwidacja szkód

(Ciąg dalszy ze str. 1) długoterminowe z 5 mln zł, do 50 mln zł. Upoważniono również ministra finansów do przesunięcia na IV kwartał br. i na rok 1963 - na wniosek właścicieli prezydium WRN - terminów spłat pożyczek krótko-, średnio- i długoterminowych...

Grupa militarna złożona jest z wilaj, które związane są z członkami spierających się wymienionych ugrupowań politycznych. Tak więc „Komitet Łączności i Obrony Rewolucyj”...



Na zdjęciu: Z uroczystości otwarcia Festiwalu - na stadion wchodzi delegacja polska. CAF-fot. Grzęda

Leon Kruczkowski

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stawy Niemców w okresie hitlerizmu, był równie wielki na scenach zagranicznych, jak i krajowych. W 1950 r. pisarz otrzymał za ten utwór nagrodę państwową I stopnia.

Drugą nagrodę I stopnia przyznano mu w pięć lat później za całokształt twórczości. Kolejnym dziełem Leona Kruczkowskiego był dramat „Juliusz i Ethel”...

Następne dramaty - to „Odwiedziny” oraz „Pierwszy dzień wolności” (prapremiera 1959 r.). Ten ostatni utwór, wyrosły z obozowych doświadczeń, porusza wszechstronnie i głęboko problem wolności człowieka.

Przejawem żywego zaangażowania pisarza w życie kraju - a zwłaszcza w problemy tworzenia nowej socjalistycznej kultury - była powojenna publicystyka Kruczkowskiego...

Ideę socjalizmu służył Leon Kruczkowski nie tylko piórem, ale także działalnością polityczną i społeczną. Przez wiele lat wybierany był do Komitetu Centralnego PZPR...

Jedną z najpiękniejszych kart w życiu Leona Kruczkowskiego stanowiła jego działalność w obronie pokoju. Autor „Juliusza i Ethel” był członkiem Światowej Rady Pokoju...

Działalność Leona Kruczkowskiego na tym polu przyniosła mu w 1953 r. międzynarodową nagrodę „Za utrwalenie pokoju między narodami”.

SPORT

Dalsze rozstrzygnięcia w walkach o II ligę

Polonia Gdańsk drugim beniaminkiem

Raków i Start o krok od awansu

Górnik Radlin - Stal St. Wola 4:0 (0:0)

70 min. Zarebik 1:0 75 min. Szyja 2:0 84 min. Schmidt 3:0 89 min. Schmidt 4:0

GÓRNIK: Goliwas, Gańszczyk, Trutfin, Niedźwiedźki, Forajter, Kępka, Konopka (Schmidt), Szyja, Krawczyk, Rihner II, (Zarebik), Schmidt (Hibner II).

Przez cały mecz ambitny Górnik prowadził nieustanną ofensywę, która przez 70 minut nie dała efektu cyfrowego. Czego bowiem nie zahamowała dobra defensywa Stali, to zawsze potrafił wyważyć wybiegiem albo efektywną Robinsonadą bramkarz gości Adamczyk.

Po przerwie byliśmy nawet świadkami „non stop” natarcia Górnika. Dopiero jednak w 70 minucie, kiedy Schmidt dokładnie scentrował, a nie obstawiony Zarebik skierował piłkę do siatki, rozstrzygnięty był los meczu.

„Ta bramka zalamala Stal zupełnie i przy takim naporze Górnika, musieli się dalsze posypać - ocenil po meczu sytuację - trener gości Bielnik”.

„A już wątpliwie zupełnie w zwycięstwo - mówił uczestnik trener radliński Wilczek.

Okasalo się, mowil, że Stal nie wytrzymała kondycyjnie tego spotkania”.

Rzeczywiście pod tym względem goście wyraźnie ustępowali gospodarzom. Cały ciężar gry utrzymywała na swych barkach defensywa. Atak stalowców rzadko potrafił na dłuższy okres zaabsorbować przeciwnika.

Górnik, w którym obok Trutfina najlepiej wypadli - w defensywie weteran Forajter i Gańszczyk, w ataku - Szyja i pod koniec Krawczyk, odniósł zwycięstwo. Gdyby jednak nie pierwsza - tzw. psychologiczna bramka, spotkanie mogło zakończyć się remisowo.

JAN ROTTER

Trzecie zwycięstwo Stali Rzeszów

Goszcząca na tournée w Finlandii drużyna beniaminka naszej ekstraklasy piłkarskiej Stal Rzeszów rozegrała trzeci z kolei mecz w miejscowości Kem. Polacy spotkali się z prowincjonalnym zespołem Kemisa Karihaara i odnieśli ponownie zwycięstwo 6:0 (1:0). Dotychczas w trzech rozegranych spotkaniach...

GRUPA II

Górnik Radlin - Stal St. Wola 4:0 (0:0) KSZO - Raków 2:4 (0:3)

TABELA 1. Raków 7 11 22:11 2. Hutnik 7 10 22:12 3. Górnik R. 7 9 11:8 4. KSZO 8 4 10:23 5. Stal St. W. 7 2 9:20

GRUPA III

Polonia W-wa - Start Łódź 0:1 (0:1) Mazur Elk - Granica Kętrzyn 3:0 (1:0)

TABELA 1. Start Ł. 7 12 18:2 2. Motor 7 10 19:7 3. Polonia 7 8 17:9 4. Mazur 8 4 11:24 5. Granica 7 2 5:28

GRUPA IV

Gryf Toruń - Polonia Gdańsk 1:2 (0:1) Czarni Słupsk - Czarni Szczecin 3:0 (1:0)

TABELA 1. Polonia Gd. 7 12 14:3 2. Czarni Sl. 8 8 9:14 3. Czarni Szcz. 7 6 9:6 4. Gryf Toruń 7 5 7:10 5. Lechia Z G. 7 5 5:11

Jaka będzie dziś pogoda? Sytuacja baryczna: Europę zachodnią i środkową zalega rozległy klin wyżu azorskiego. Wyspy brytyjskie, Skandynawia i Europa północno-wschodnia znajdują się pod wpływem niżu.

Prognoza pogody: Pogodnie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura najwyższa dniem do 24 st. C., nocą ok. 10 st. C. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

Zielony szczyt

Zniwa

— każda godzina ważna

Zniwa już w pełnym toku. Przed rolnikami w całym kraju stoi poważne zadanie zbioru zbóż...

Niewątpliwie szczególną trudność tegorocznych zbiorów zbóż stanowi to, że następują one o dwa tygodnie później niż zazwyczaj...

Do tegorocznych zniw rolnictwo przystąpiło lepiej wyposażone pod względem technicznym niż w latach ubiegłych. Jednakże nie wszędzie dopisuje organizacja robót...

Jeśli chodzi o zniwa w gospodarstwach państwowych, to niektóre z nich — mimo że park maszynowy mają znacznie większy niż w latach ubiegłych...

Twórcza biurokracja

Wątpię, Panie Redaktorze, by spotkał się Pan już z pojęciem twórczej biurokracji. Nie, proszę mnie źle nie zrozumieć...

SPRÓBUJĘ TĘDY na wszelki wypadek wyjaśnić Panu na przykładzie, czym jest owa „twórcza biurokracja”...

W pewne słoneczne, czerwcowe przedpołudnie do jednej z GRN zjechał trójprzewodniczy zespół komisji ze szczebla powiatowego...

szkoły. Jak się dalej okazało, także i pozostali członkowie wymienionej komisji znajdowali się poza obrębem siedziby GRN...

Ze co? Ze to nie jest wypadek o osobnym, że za kilka dni zjadą znowu przedstawiciele powiatu do „innej linii” i że znowu przewodniczący będzie musiał udzielać informacji i odbierać instruktaż?

I tu właśnie, Panie Redaktorze, świta mi pewien pomysł. Jest jasne, że taki tryb załatwiania spraw przez „powiat” zabiera przewodniczą-

cemu sporo czasu, który tenże powinien wykorzystać na pracę koncepcyjną, m. in. właśnie z komisjami, radnymi i w ogóle na pracę w terenie...

Proszę zważyć, Panie Redaktorze, że pomysł mój leży jak najbardziej na linii zaprezentowanego przeze mnie na początku sposobu pracy. Jest to zresztą jedyne wyjście z sytuacji...

Oczywiście mimo wszystko może się Pan ze mną nie zgodzić, Panie Redaktorze. Nie chciałbym jednak, by sprawa skończyła się na tym...

Z życia partii

WZROST SZEREGÓW PARTII

W pierwszym półroczu br. w powiecie lubaczowskim przyjęto do partii 146 kandydatów...

W końcu czerwca organizacja lubaczowska liczyła łącznie 2007 członków i kandydatów. Na podkreślenie zasługuje to, iż prawie połowę przyjęto w ostatnich trzech latach...

SZKOLENIE KANDYDATÓW

Spotkania i dyskusje członków egzekutywy z kandydatami są jedną z metod zacieśniania więzi kierownictwa KP PZPR w Rzeszowie z nowo wstępującymi do partii...

Ostatnio w takim spotkaniu połączonym z uroczystym wręczeniem legitymacji uczestniczyło 38 kandydatów z powiatu rzeszowskiego...

Oprócz spotkań, kierownictwo rzeszowskiego KP organizuje dość często rejonowe i środowiskowe szkolenia kandydatów...

Rzeszowska powiatowa organizacja partyjna liczy 521 kandydatów, z czego 226 przyjęto do partii w bieżącym roku.

Największy w Europie

Przed kilku dniami w Zakładach Materiałów Ogniotrwałych w Chrzanowie został uruchomiony — największy z tego typu urządzeń w Europie — piec tunelowy...

W chrzanowskim piecu tunelowym wypala się węgry kruszonkowe. Znajdą one zastosowanie przy wykładaniu sklepień pieców martenowskich i innych obiektów hutniczych...

ST. RYBKA



W pięknym rumuńskim uzdrowisku nadmorskim Mamaia ukończono budowę kompleksu 4, 11 i 14-piętrowych hoteli. Liczba miejsc dla turystów wzrosła dzięki temu o 5000 w porównaniu z rokiem ubiegłym...

Koniec kłopotów

Wszystko wskazuje, że wreszcie problem zaopatrywania młodzieży w lektury szkolne będzie rozwiązany. Dotychczas wydawane one były przez różne instytucje...

Nies-TOS-owne praktyki

Zagadnienie kierowców; rzeszowski TOS budził w nich taki lęk, jak niektórzy funkcjonariusze do „lotnej”. Odprowadzenie do TOS-u pojazdu traktują prawie jako ostateczność...

Gina z powierzonych do reperacji samochodów w TOS-ie różne części — linki, tuleje, zawory. Znika z baków benzyna zarówno z samochodów państwowych, jak i prywatnych...

nich trasach np. Rzeszów — Babica, Rzeszów — Jasło czy nawet Rzeszów — Warszawa. Oczywiście są to próby „specjalne”, nigdzie nie odnotowywane, a stanowiące w gruncie rzeczy prywatne przejażdżki urządzane przez pracowników tego przedsiębiorstwa...

wiele rozmiarów zjawisko, że oddający do reperacji samochód musi być przygotowany na opaczenie się swoim „łapówką”. Chcesz, żeby wóz był gotów wcześniej, daj w łapę parę stówek. W przeciwnym razie możesz czekać. Jest to prawie sytuacja identyczna, jak w niektórych szpitalach, gdzie personel pomocniczy bezceremonialnie domaga się łapówek od chorych lub ich krewnych...

nialne wyludzenie od klientów łapówek ma w TOS-ie zupełnie jawne formy. „Bagenko” — to brzmi za łagodnie, nie odzwierciedla całego splotu budzących przestach i oburzenie zjawisk, jakie się nagromadziły w tym przedsiębiorstwie...

(Ciąg dalszy na str. 4)



Na zdjęciu o-bok: członkinie dolnośląskiego Zespołu Pieśni i Tańca, który występował ostatnio w naszym województwie.

Fot. Kopeć

Drogowcy i transportowcy zakończyli rajd w Bieszczadach

Dojechała koło Cisny. Na dużej polanie, położonej w pobliżu Sanu płonę ognisko. Wokoło niego rozsiadli się barwni ludzie. Ponad 1000 uczestników II Ogólnopolskiego Rajdu Drogowców i Transportowców, zorganizowanego przez zarząd koła PTTK przy Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych i Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców w Rzeszowie, bierze udział w uroczystym zakończeniu turystycznej imprezy. Przybyli na nią również liczni goście, a m. in. sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Transportowców i Drogowców Eugeniusz Końka, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Rzeszowie Józef Rak, dyr. WZDP Kazimierz Ciszewski, dyr. WP PKS Zbigniew Grabowski i przewodniczący Zarządu Okręgu ZTTD Bolesław Zak.

Otwarcia wieczornicy przy ognisku dokonał kierownik rajdu Stanisław Kłos. Stwierdził on, że rajd zorganizowany dla uczczenia 1000-lecia

Państwa Polskiego, 20-lecia Polskiej Partii Robotniczej oraz 10-lecia powstania WZDP i REDP przyczynił się do spopularyzowania turystyki i krajoznawstwa wśród transportowców i drogowców z całej Polski. Uczestnicy rajdu przemierzali Bieszczady 3 trasami i poznali piękno tej ziemi.

Prowadzili one przez najciekawsze rejony Bieszczadów, a mianowicie położone między Haliczem a Chrząstczatą i pasmem granicznym, a doliną Sanu. Na beztrudnej dziesięciodniowej wódczce po górach przez doliny i lasy wszyscy mile i przyjemnie spędzili swój urlop, nabierając nowych sił do pracy. Wszyscy też zawarli trwałe „sojusze” z Bieszczadami i przyrzekli — o ile tylko pozwolą na to warunki — wybrać się znowu w roku przyszłym na pieszą wędrówkę.

Następnie do rajdowców przemówił tow. Eugeniusz Końka, dziękując organizatorom tej pożytecznej imprezy za włożony trud i wysiłek c-

raz życząc wszystkim jej uczestnikom powtórnego przyjazdu na bieszczadzkie trasy.

Rozpoczyna się teraz część artystyczna, przygotowana przez rajdowców. Rozbrzmiewają wesołe pieśni. Franciszek Kędzior zwany tutaj „gazdą z Cieszyna” bawi wszystkich swoimi uciśniami gadkami. Dużym powodzeniem cieszy się zgadul — zgadula, której tematyka związana jest z Bieszczadami. Zwycięzcy otrzymują cenne nagrody. A potem do późnych godzin trwa zabawa. Rano zaś zwinienie namiotów i ostatni apel, wspólna pieśń i żegnajcie Bieszczady... do przyszłego rajdu.

(ap)



Ach, jak przyjemnie jest telefonować...

W 261 dziecięcach większych zorganizowanych głównie przez inspektoraty oświaty i TPD oraz koła gospodyń wiejskich i PGR przebywa w okresie żniw blisko 9 tysięcy dzieci. Opiekę nad nimi sprawują uczennice i absolwentki zakładów kształcenia nauczycieli.

Dzięki fachowej opiece placówki te stają się lekcją poglądową

Dzieci na wsi

wychowania i żywienia dzieci. Najlepiej akcję tę zorganizowano w Jaśle, Gorlicach, Przeworsku, Krośnie, Mielcu i Łancucie. Pod względem liczebności tych placówek Rzeszowszczyzna zajmuje pierwsze miejsce w kraju.

Możliwość dalszego rozwoju dziecięcych są znaczne, ale gromadzkim radom narodowym się tym nie interesują. Brak jest odpowiedniego sprzętu, a niejednokrotnie występują trudności z zaopatrzeniem.

Pomocy udziela organizatorom Związek Młodzieży Wiejskiej, a młodzież szkolna wykonała dla maluchów wiele zabawek. ZK

W pracowniach uczonych

Papierosy czy spaliny — głównym sprawcą raka płuc?

Wózki dziecięce zmieniają kształt według mody sprzed lat kilkudziesięciu: są płytke, wysoko skarosowane, na dużych kołach. Coraz więcej widać ludzi palących fajki. Jaki może być związek między tymi dwoma faktami?

Tworzy go rak, groźna choroba doby dziesięcioletniej, badana przez tysiące uczonych całego świata, którzy właśnie ostatnio na Kongresie Onkologicznym w Moskwie wymieniają wyniki badań i doświadczeń. Wysokie wózki chronią dzieci podczas spacerów przed spalinami pojazdów mechanicznych. Fajka zmniejsza szkodliwe dla palaczy skutki dymu tytoniowego. Papierosy i spaliny znajdują się bowiem w pierwszych pozycjach listy podejrzanych o wywoływanie szeregającego się coraz bardziej raka płuc.

NIEBEZPIECZEŃSTWO ZAMKNIĘTE W PROBÓWCE

Szkodliwość papierosów odkryto na podstawie badań statystycznych, które wielokrotnie potwierdziły, że wśród chorych na raka dróg oddechowych palacze stanowią zdecydowaną większość. Instytut Onkologii w Gliwicach stwierdził np., że aż 98,1 proc. zbadanych chorych na raka oskrzeli było nałogowymi palaczami.

Jednak na czarnej liście znalazło się więcej podejrzanych: przede wszystkim spaliny pojazdów mechanicznych. Rozpoczął się spór, co bardziej szkodli. W podsygnięciu sporu nie mała rolę odegrały w świecie tytoniowe koncerty.

Odpowiedź mogła przyjść od naukowców ale laboratoryjna hodowla komórek raka płuc — w przeciwieństwie do innych tkanek — jest niezmiernie trudna. Dopiero, gdy się to udało, uczeni uzyskali możliwość badania fizycznych i chemicznych właściwości tych komórek.

Po raz pierwszy udało się uczonym wyhodować w laboratorium komórki raka płuc stosunkowo niedawno. Naukowcy z Instytutu Badań nad Rakim przy uniwersytecie w Kalifornii wielokrotnie umieszczali tkanekę rakową, pobraną z płuc ludzkich,

w specjalnych fiolkach, wypełnionych płynem odżywczym. Było to bezskuteczne.

Podczas jednej z takich prób, mniej więcej po miesiącu pozostawania w płynie, komórki te zaczęły jednak nagle się rozmnażać. Od tego czasu co dwa tygodnie przenoszono pewną ilość komórek do nowych fiolek. Komórki te stały się rozmnażają się bardzo szybko. Można było rozpocząć eksperymenty.

OD ISLANDII DO WŁOCH

Równolegle przeprowadzono dalsze, bardziej szczegółowe badania statystyczne. Wykazały one, że dym z papierosów jest znacznie bardziej groźny dla płuc niż zanieczyszczenie powietrza dymami spalinowymi. Do badań tych wybrano Wenecję i Reykjavik, właśnie ze względu na to, że powietrze tych miast jest mniej zanieczyszczone gazami spalinowymi i przemysłowymi. Natomiast w Wenecji spożył tytoniu na głowę ludności jest znacznie większe. I tam właśnie, jak się okazało, rak płuc jest najczęściej spotykaną formą raka.

Tymczasem w warunkach laboratoryjnych badacze amerykańscy i japońscy studiowali wpływ na komórki płuca dymu papierosów oraz osobno tytoniu i papieru. Okazało się, że dym papieru wywoływał największe uszkodzenia tych komórek, najdalej idące zmiany w cytoplazmie i jądrach komórkowych. Zmiany powodował również dym papierosowy i tytoniowy, przy czym zmiany te podobne były do uszkodzeń wywołanych przez radiację. Niemniej jednak najgroźniejszy dla komórek okazał się dym z papieru, co świadczy, że palenie papierosów pociąga za sobą skutki groźniejsze niż palenie fajki.

Badania trwają nadal. Stwierdzono m. in., że komórki raka płuc odznaczają się anormalną ilością chromosomów. Przeciętnie mają ich 79, podczas gdy komórki normalne — tylko 46 chromosomów, włókienek w jądrze komórki zawierających geny — nosiciele cech dziedzicznych. Celem tych badań podstawowych i doświadczeń jest, oczywiście, lepsze poznanie choroby i znalezienie skutecznych sposobów zapobiegania jej i leczenia.

J. BIELEŃSKI

Nies-TOS-owne praktyki

(Ciąg dalszy ze str. 3)

dał. Przyjął do księgowości żonę jednego z przyjaciół, też zatrudnionego w TOS-ie, która nie może się wylegitymować nawet ukończeniem 7 klasy.

Prowadził zadziwiającą politykę kadrową przez długi czas nie zasięgając opinii żadnego z czynników kompetentnych w zakładzie. Kiedy zaś przewodniczący rady lub sekretarz POP zwracali mu na to uwagę, gromkim słowem ucinał wszelkie dyskusje. Tak więc z każdym miesiącem narastowały się zażdy i niewłaściwe zjawiska inspirowane przez dyrektora Biernackiego, z których każde, wzięte z osobna, dyskwalifikuje go jako kierownika zakładu.

Ob. Biernacki nie jest fachowcem z prawdziwego zdarzenia. Dyrektorem został raczej z przypadku, niż w wyniku przemyślenia decyzji nominacyjnej przez tych, którzy go desygnowali na eksponowane stanowisko. Ale dyrektor ob. Biernacki był nie tyl-

ko przypadkowym dyrektorem, nie umiejącym sobie stworzyć odpowiedniej płaszczyzny współpracy z załogą. Sam też świadomie naraził skarb państwa na straty. Zamienił np. ze swojego gabinetu nowy dywan na przyniesiony z domu stary, rozbijał się służbowymi i powierzonymi do reperatury samochodami po województwie i kraju w całkiem prywatnych sprawach, beztrudno rozbijał te samochody. Jak wynika z piśmiennych oświadczeń ludzi nie wzdygał się przed wydaniem poleceń okradania baków z benzyną w wozach klientów, kiedy urządził „lewe” wojaże. Związani „tajemnicą” z dyrektorem podlegli pracownicy, członkowie kłiczki, korzystali z tego potem z nawiązką, na własny rachunek robiąc kanty, kradnąc bezkarnie różne części samochodowe z zakładu itp.

Oczywiście byli ludzie, którym nie podobały się wyczynny dyrektor i kłiczki. Protestował sekretarz POP i prze-

wodniczący Rady Zakładowej, krytycznie patrzył na niektóre sprawki główny inżynier. Protest ten przez długi czas nie wychodził jednak poza ramy łagodnej perswazji, na którą dyrektor ob. Biernacki odpowiadał krzykiem, potwarzą i pogrozkami. Sprawa nie była prosta. Ob. Biernacki rzeczywiście miał w Rzeszowie szerokie znajomości, znaleźli się też ludzie z niektórych instytucji, którzy chętnie spieszyli mu z pomocą kiedy znalazł się w opałach.

Gdy sytuacja stała się nie do zniesienia, egzekutywa tamtejszej organizacji partyjnej zdobyła się na dawno potrzebny krok: postawiła na swoim forum sprawę wyczynny dyrektora ob. Biernackiego. Wydobyto na światło dzienne wszystkie sprawki dyrektorskiej kłiczki. W tej chwili ob. Biernacki jest zawieszony w czynnościach dyrektora. Toczy się śledztwo przeciwko niemu i innym winnym. Sprawa na pewno znajdzie się w sądzie. Załogę tylko należy, że do tego śledztwa doszło dopiero teraz, kiedy TOS w oczach klientów stracił wiele i odbudowanie autorytetu będzie rzeczą na pewno nielatwą.

ST. GALOS

NOWY SEZON w amatorskim ruchu artystycznym zapowiada się kilku poważnymi imprezami, z których na czoło wysuwają się przeglądy osiągnięć zespołów dramatycznych, estradowych i teatrów poezji oraz 10. z kolei konkurs recytatorski. W początkach 1983 r. projektowany jest w Warszawie przegląd dorobku ognisk plastycznych z całego kraju.

W związku z tym jeszcze większego znaczenia nabiera fachowa pomoc, z którą przychodzi zespołom Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego, między innymi przez szkolenie i doskonalenie kadr instruktorskich.

I tak np. w Krakowie odbyła się w lipcu miesięczna sesja 4-letniego korespondencyjnego studium teatralnego (przy Wyższej Szkole Teatralnej), w któ-

rej bierze udział około 150 słuchaczy — pracowników poradni wojewódzkich i powiatowych oraz instruktorów wyróżniających się zespołami. Ponadto niektóre poradnie terenowe pro-

Płocku 14-dniowy kurs kolorowych przezroczy i filmu amatorskiego. Narkrecono na nim 12 króciutkich filmów. Dla działaczy amatorskiego ruchu muzycznego odbędzie się w dniach od 3—16 sierpnia w Gdyni symposium muzyczne. Będą tam omawiane tego rodzaju sprawy, jak wycieczne programowe audycji muzycznych dla różnego rodzaju środowisk, możliwości kształtowania kultury muzycznej w Polsce przez muzykę poważną, a także muzykę rozrywkową i jazzową.

W Poznaniu — mającym duże doświadczenie w pracy nad umuzykalnieniem społecznym — odbywa się 3-tygodniowy kurs dla słuchaczy muzycznego studium zaocznego, na którym wykładawcami są profesorem Wyższej Szkoły Muzycznej.

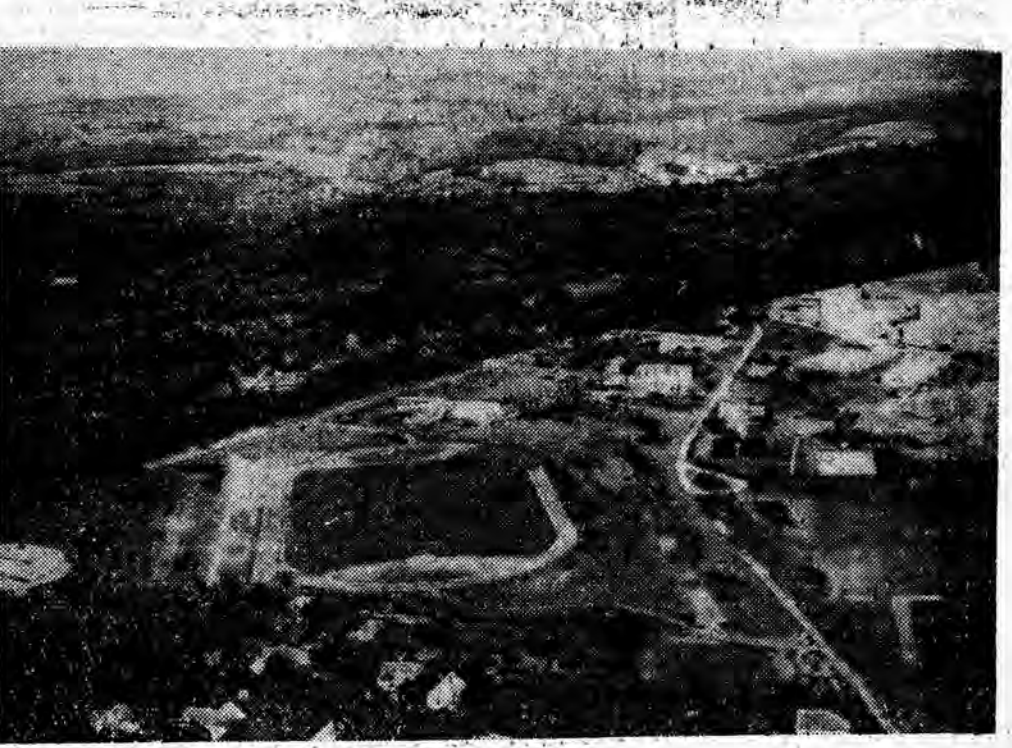
Ze sztuki amatorskiej

wadzą kursy w swoim zakresie.

Dla instruktorów ognisk plastycznych odbywają się 4-tygodniowe kursy metodyczne — praktyczne w Bystrzycy Kłodzkiej oraz we Wrocławiu kurs specjalistyczny ceramiczny.

Poradnia przychodzi z pomocą również 100 amatorskim klubom filmowym. Po 3-miesięcznym kursie w Warszawie dla 200 osób daczcy kamer odbył się w

Na zdjęciu poniżej: widok z „lotu ptaka” na Ośrodek Sportowy w Belgradzie, gdzie mieścić się będzie miasteczko sportowe VII. Mistrzostw Lekkoatletycznych Europy. Fot — CAF





Tancerze Opery Bałtyckiej Alicja Boniushko, Tadeusz Zlamal i Zygmunt Jasman udadzą się wkrótce na występy zagraniczne. Na zdjęciu: w Związku Radzieckim Alicja Boniushko i Tadeusz Zlamal zaprezentują m. in. popularny w latach dwudziestych taniec — charleston. Oto próby na plaży.

I w ten sposób lipiec ma my poza sobą. Może to i dobrze. Wiadomo przecież, jak było. W rozgrywkach piłkarskich przerwa, imprez ani na lekarstwo, jednym słowem ogórkowy sezon. Anglicy mają swojego węża w jeziorze Loch Ness, to im dobrze. A cóż nam pozostało, co nowego możemy wymyślić? O, przepraszam, możemy. Lipiec np. był sprawdzianem, że talentu rodakom nie brakuje. To, że 99 ze 100 sensacyjnych historii miało podłoże sportowe wskazuje wprawdzie na pewien schematyzm przyjętej koncepcji, tym niemniej poszczególne próby były niejednokrotnie bardzo udane i z pewnością zasługiwały na uwagę. Ma się rozumieć tworzyłem podstawowym były domniemane transfery piłkarzy. Czegoż to nie wymyślono, kogo w tym czasie nie widziano na ulicach Rzeszowa, kto do nas nie przyjechał? Gdyby tak wierzyć w kolportowane sensacje trzeba byłoby się zgodzić i z tym, że w pewnym zacisznym hoteliku zamieszkiwała w tym czasie połowa, a może i więcej naszej narodowej reprezentacji...

Niestety, dziś już świeci sierpniowe słońce i choć ogórki nadal po 2 zł z łutych za kilogram (wiadomo — sezon) wszyscy stko powoli wraca do normy, a ciekawostek piłkarskich co-

Komentarz Oldboy'a

raz mniej. Szkoda, bo można by się jeszcze pobawić. Choć ten tydzień, dwa, zanim liga ruszy. Nic na to jednak nie poradzimy. Ludzie nie są konsekwentni i szybko się zniechęcają. Od czasu, kiedy otrzymali komplet terminarzy zarzucili twórczość sensacyjną, koncentrując całą uwagę na matematycznych wyliczeniach. W krótkim czasie ustalili miejsce dla poszczególnych zespołów i teraz czekają na pierwsze mecze.

Tymczasem w centrum zainteresowania znajdują się piłkarze beniaminka ekstraklasy — rzeszowska Stal. Wyjazd do Finlandii ograniczył wprawdzie do minimum napływ aktualnej informacji z obozu stalowców, ale i tak nie można narzekać na brak sensacji. „Wygrali 9:1”, „rozgromili 17:1” — suche meldunki PAP budzą w nas jednak sprzeczne uczucia. Coś nie jest w porządku z tą wyprawą. W przeddzień wyjazdu trener Wiśniewski tak zwierzał się dzień nikarcom: „Boję się trochę tego występu w Suomi. W znanych drużynach ZSRR, Węgier i Bułgarii napotkamy na silnych przeciwników, a moi chłopcy nie są w najlepszej formie”. I cóż się dzieje. Zamiast groźnych przeciwników, jakie nieopierzone żółtodzioby. Inaczej wyobrażaliśmy sobie wyprawę do Finlandii i inaczej brzmiały wstępne zapowiedzi. Być może kolejny komunikat poinformuje nas o tym, że stalowcy mieli na zakończenie silniejszych przeciwników. To jest zresztą drużynie bardzo potrzebne. Po powrocie do kraju nie starczy czasu na ostre sparringi. Trzeba już będzie myśleć o gdańskiej Lechii, która zaczęła się tuż za miedzą i za tydzień ruszy z Kazimierza w kierunku na Rzeszów...

W ogóle przyznać trzeba, że z podróży jakoś nam ostatnio nic nie wychodzi. Niby kształca, ale to jeszcze nic pewnego, w każdym bądź razie nie wszystkich. Weźmy taką Stalową Wołę. Jeździł nasz mistrz okręgu w Kieleckie, jeździł w Krakowskie, do Częstochowy, ostatnio na Śląsk, i jaki rezultat? Dwa marnie punkty, a w efekcie ostatnie miejsce w tabeli. Wątpić przeto należy, czy piłkarze hutniczego miasta coś zyskali w trakcie tych wojaży.

Od wielu lat, nie licząc już złotej ery czterech kolejnych

awansów Mielca, Rzeszowa, Krosna i po raz drugi Rzeszowa jest to najslabszy występ mistrza naszej okręgowej ligi w walkach o awans. Tak bezbarwnie, a nawet sennie walczącego zespołu dawno już nie prezentowaliśmy przed szerszą publicznością.

Są tutaj inne jeszcze okoliczności, które potęgują nastroj naszego krajowego pesymizmu. Było nie było, ta sama Stalowa Wola nie ma w ostatnich latach konkurencji i rok w rok zdobywa tytuł mistrza. Co w takim razie sędzić o innych zespołach?

Z tym fantem należałoby coś zrobić. Wydaje się, że nasz wojewódzki aeropag piłkarski powinien wystąpić z realnymi koncepcjami w kierunku podniesienia poziomu zespołów startujących w III lidze oraz w klasach niższych. Wiadomo nie od dziś, że kluby niedostatecznie pracują z młodzieżą, że nie lepiej ze starszymi zawodnikami, i cóż z tego? Na koniec zamienna wiadomość z ostatniej chwili. W kadry narodowej juniorów znalazło się dwóch zawodników z naszego okręgu — Drabik i Goleń, obaj wychowankowie piłkarskiej prowincji, Czarnych Jasio. A gdzie talent pierusziolowego Rzeszowa, Mielca, Krosna, Stalowej Woli, Przemysła?

OLDBOY

Szczecińska Stocznia Remontowa

zatrudni natychmiast na wstępny staż pracy

- **ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH** o specjalności: monter silnikowy, ślusarz, spawacz, tokarz, elektromonter, modelarz.
- **ABSOLWENTÓW TECHNIKUM** o specjalności: budowy maszyn, mechanicznej, technologicznej i elektrycznej.
- **ABSOLWENTÓW WYŻSZYCH SZKÓŁ TECHNICZNYCH** o specjalności: budowy maszyn, technologicznej, spawalniczej, technologia drewna.

Natychmiast zatrudnimy również robotników wykwalifikowanych w zawodach: monter silników spalinowych i maszyn parowych, ślusarzy ogólnych i konstrukcyjnych, monterów rurociągowych, spawaczy, tokarzy i modelarzy.

Dla osób samotnych gwarantuje się mieszkanie.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, Szczecin, Ludowa 13. K-1654/3

REJON DRÓG WODNYCH w Sandomierzu

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę w 1962 r. materiałów do robót regulacyjnych rzeki Wisły.

a) 60.000 m³ faszyny wiklinowej lub lasowej,

b) 500.000 sztuk palików wiklinowych lub sosnowych Ø 4 — 6 cm, dług. 1 m.

Miejscem dostawy w/w ilości materiałów będzie brzeg rzeki Wisły w obrębie Szczucina, Baranowa, Tarnobrzega, Zawichosta, Sandomierza i Annopola.

Zainteresowanych proszę o składanie ofert do Rejonu w terminie do dnia 12 sierpnia 1962 r. na całość lub część dostawy z podaniem ceny jednostkowej.

Rejon zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz zmniejszenia lub zwiększenia dostaw.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 sierpnia 1962 r. w biurze Rejonu o godz. 10. Blizszych informacji odnośnie terminów dostawy i warunków odbioru udzieli Dział Zaopatrzenia Rejonu Dróg Wodnych w Sandomierzu ul. Długosza 5 telefon 276. K-1668/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

15 ŚLUSARZY KWALIFIKOWANYCH, SPAWACZA z uprawnieniami i **PISARZA WARSZTATOWEGO** przyjmie natychmiast **ZAKŁAD REMONTOWO-MONTAŻOWY WZGS „SCH”** W RZESZOWIE, UL. WESTERPLATTE tel. 53-10 i 20-02. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1662/2

INŻYNIERA ELEKTRYKA
INŻYNIERA MECHANIKA
z co najmniej 4-letnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym zatrudni natychmiast **Sanocka Fabryka Autobusów w Sanoku**.

Z chwilą podjęcia pracy mieszkanie zapewnione (nowe budownictwo). Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Osobowym w Sanockiej Fabryce Autobusów w Sanoku, ul. Lipińskiego nr 109. K-1666/1

2 PALACZY c.o. z uprawnieniami obsługi kotłów wysokoprężnych
ELEKTRYKA
KIEROWCĘ CIĄGNIKA
5 AGENTÓW skupu owoców i warzyw w terenie powiatu przemyskiego
10 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do prac przy produkcji i transporcie
50 KOBIET — ROBOTNICZE NIEWYKwalifikowane przy produkcji przetworów owocowo-warz. zatrudni natychmiast **PRZEMYSKA WYTWÓRNI WIN W PRZEMYSŁU, UL. CZARNIECKIEGO 41**.

Placa wg Układu Zbiorowego dla Przemysłu Spożywczego. Blizszych informacji udziela Sekcja Kadr w godzinach od 7 do 15. K-1667/2

ZAKŁAD REMONTOWO-MONTAŻOWY WZGS „SCH” W RZESZOWIE UL. WESTERPLATTE tel. 53-10 i 20-02 przyjmie od 1 września 1962 r. **UCZNIÓW** na praktykę w zawodzie: ślusarz i stolarz. Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom: ukończone 16 lat, 7 klas szkoły podstawowej oraz odpowiedni stan zdrowia. Podania wraz z odpowiednimi dokumentami przyjmuje do dnia 25 sierpnia 1962 r. Stanowisko Pracy Kadr. K-1662/2

3 OSOBY na stanowisko materialnie odpowiedzialne przyjmie natychmiast do pracy Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dzikowie Starym, pow. Lubacków. Miesięczny zarobek osoby wynosi do 1800 zł. Warunkiem przyjęcia do pracy jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i praktyka w zakresie handlu, lub wykształcenie średnie bez praktyki. Kandydaci zgłaszający się mogą otrzymać mieszkanie w zależności od potrzeby. Wszelkich informacji w sprawie przyjęcia do pracy udziela codziennie Zarząd GS „SCH”. K-1670/1

2 osoby w charakterze **INSTRUKTORÓW HODOWLI I SKUPU** zatrudni natychmiast **OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W STRZYŻOWIE N/WISŁOKIEM**. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze albo mleczarskie. Warunki płacy do omówienia z Zarządem Spółdzielni. K-1665/1

FABRYKA SPRZĘTU ROLNICZEGO „PIONIER” W STRZELCACH OPOLSKICH ul. Gogolińska 2 zatrudni natychmiast:

- **INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW** ze specjalnością: technologia budowy maszyn, urządzenia i technologia spawalnictwa, technologia odlewnictwa, maszyny i urządzenia rolnicze oraz ze specjalnością inżyniersko-ekonomiczną w zakresie ekonomiki i organizacji przemysłu budowy maszyn.
- **TECHNIKÓW MECHANIKÓW** z kilkuletnią praktyką na samodzielnych stanowiskach technicznych.

Fabryka zapewni komfortowe mieszkanie po zakończeniu okresu próbnego. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego i zasad wynagradzania w przemyśle maszynowym. Zgłoszenia osobiste lub listowne przyjmuje Dział Kadr Fabryki. K-1659/2

INŻYNIERA MECHANIKA z 5-letnim stażem pracy na stanowisku Głównego Technologa — płaca do 3.400 zł plus premia zgodnie z obowiązującym regulaminem. Możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego po okresie próbnym.

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW I INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW na stanowiska st. konstruktorów i st. technologów z płacą odpowiednio do 2.800 zł plus premia zgodnie z obowiązującym regulaminem.

TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska konstruktorów i technologów z płacą do 2.500 zł plus premia zgodnie z obowiązującym regulaminem na tym stanowisku. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym, a w końcu 1964 r. możliwość otrzymania mieszkań z budownictwa zakładowego, atrakcyjna górська miejscowość. Podania wraz z życiorysami i odpisami dyplomów prosimy kierować pod adresem zakładu Dział Kadr Dolnośląskiej Fabryki Maszyn Włókienniczych Kamienna Góra, Ul. Spacerowa nr 9, tel nr 234. K-1633/6

4 ELEKTROMONTERÓW z posiadanymi uprawnieniami do wykonywania pracy w zawodzie elektromontera z praktyką zatrudni natychmiast **Zakłady Tworzyw Sztucznych „Pusków”** w Pustkowie P-ta Brzeźnicka Dębicka, Pow. Dębica st. kolejowa Kochanówka. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia. Warunki pracy i płacy oraz zakwaterowania do omówienia na miejscu. K-1669/3

TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniem do sporządzania dokumentacji projektowo-kosztorysowej w zakresie instalacji odgromowych zatrudni natychmiast **Związek OSP Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny w Rzeszowie, ul. Spytka Ligęzy 3**. Warunki płacy do omówienia na miejscu po uprzednim zgłoszeniu się zainteresowanych. K-1672/1

TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisku kierownika budowy, **KSIĘGOWEGO** do działu księgowości z średnim wykształceniem i praktyką w księgowości, **EKONOMISTĘ** POSIADAJĄCEGO przygotowanie zawodowe, **10 MURARZY** **15 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** do prac budowlanych w pow. Gorlice, Krosno — zatrudni natychmiast **ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY PGR GORAJOWICE — JASŁO**.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie i uzgodnieniu na miejscu. K-1658/2

WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” M-20. Cena wywoławcza 30.000 zł. Samochód można oglądać w dni powszednie w Wojskowym Przedsiębiorstwie Handlowym w Rzeszowie, ul. Langiewicza 33. Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WPH najpóźniej w przeddzień przetargu. K-1671/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

PANOM dr SMOLIŃSKIEMU, dr KLEINOWI oraz wszystkim doktorom z Oddziału Neurologii, również pielęgniarcom i całemu personelowi za troskliwą opiekę podczas mego pobytu w Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie, skia domość: Jarosław, Klucznik, Grunwaldzka 14 m. 1. G-1246/1

RÓŻNE

ZA WSZELKIEługi sony Marii Wojtowicz z d. Gunia — nie odpowiadam. Edward Wojtowicz. G-1230/1

LOKALE

MAŁENSTWO weźmie w dzierżawę lub kupi mieszkanie na terenie Rzeszowa ewentualnie okolicy. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-1240/1

DWA pokoje kuchnia, łazienka w Szczecinie i pokój kuchnia centrum Szczecina zamienie na Jarosław (tylko z wygodami). Władomoc: Jarosław, Klucznik, Grunwaldzka 14 m. 1. Pg-1430/1

POKÓJ z kuchnią, nowe budownictwo, w Rzeszowie, zamienie na podobne w Dębicy. Władomoc: Rzeszów, ul. Zofii Chrzastowskiej nr 30 m. 15. G-1243/1

SPRZEDAŻ

PARCELE budowlaną w Jarosławiu, ul. Kilińskiego 20 — sprzedam. Zgłoszenia: Stanisław Gromek, Iwonicz-Zdrój. Pg-1531/1

5 HA ZIEMI, prywatne, koło Poznania, budowa zatwierdzona — sprzedam tanio kredytowo. Ciebelska, Poznań, ul. Wawrzyńska 24/17. Pg-1527/1

PARCELE budowlaną, duży ogród, młody sad owocowy, kawałek pola ornego, przy szosie asfaltowej, bardzo pięknie położona — sprzedam. Wład Wojtkowska, pow. Ustrzyki Dolne, Witkowska u Wojnarowiczowej. Pg-1521/1

MŁOCARNIE marki „Lanz” polówkę i motor spaliny 16 KM — okazynie sprzedam. Franciszek Tobiasz, Rzeszów — Zwięczyca nr 212. G-1247/1

SAMOCOD marki „Opel Kadet” w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Rzeszów, Wita Stwosza 4. G-1246/1

ZGUBY

ZYGMUNT Stanisław zgubił ciągnikowe oraz motocyklowe prawo jazdy nr 189/60 wydane przez Wydział Komunikacji w Jarosławiu. Pg-1530/1

LASKA Mieczysław zgubił świadectwo szkolne 7 klasy wydane w 1939 r. przez Szkołę Podstawową w Jodłowie, pow. Jarosław. Pg-1528/1

KOŁODZIEJ Edward, zam. Kandyż, zgubił książeczkę wojskową wydaną przez WKR Dębica, postanowienie sądowe NS II 467/60, prawo jazdy motocyklowo-samochodowe oraz ciągnikowe, wydane przez Wydział Komunikacji w Dębicy. Pg-1528/1

ZARZĄD Kółka Rolniczego Gądkki uleważnia pieczęć podługą z napisem: „Kółko Rolnicze Gądkki”, zgubiona dnia 17 czerwca 1962 r. w Gądkach. Pg-1526/1

KOZIOL Jan zgubił tablicę rejestracyjną Hozzona, motocykla marki „Simson” nr RC-2650 wydaną przez Wydział Komunikacji Stalowa Wola. Pg-1535/1

ZGUBIONO pieczęć o treści: Kierownik Ośrodka Zdrowia w Zbydniowie lekarz Soja Jerzy. Pg-1524/1

ZGUBIONO dowód rejestracyjny nr KM 5640 na nazwisko Zbigniew Michałicki. G-1249/1

STECIAK Józef zgubił na terenie Rymanowa tablicę rejestracyjną motocykla marki „WSK” nr 0562 wydaną przez WK — Sanok. Pg-1523/1

RUSIN Irena zgubiła świadectwo szkolne wydane przez Państwowe Gimnazjum Ogólnokształcące Sto pnia Licealne w Dębicy. Pg-1522/1

Skok przez Ocean

(ROZMAWIAMY Z REPREZENTANTEM POLSKI NA SPADOCHRONOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA W USA — BOLESŁAWEM GARGAŁĄ)

BOLESŁAW GARGAŁA — skoczek spadochronowy, instruktor Aeroklubu Rzeszowskiego, już od kilku lat zaliczany jest do kadry narodowej w sporcie spadochronowym, a ostatnio wszedł w skład reprezentacji Polski na Spadochronowe Mistrzostwa Świata, które odbędą się w dniach 8 sierpnia — 6 września br. w Bostonie (USA). Przed wyjazdem do Ameryki B. Gargała odwiedził naszą redakcję. Postanowiliśmy więc przedstawić reprezentanta Polski naszym Czytelnikom:



Na zdjęciu: Bolesław Gargała

— Proszę opowiedzieć o swojej dotychczasowej karierze sportowej?

— Lotnictwo pociągało mnie od najmłodszych lat. Początkowo byłem pilotem szybowcowym i dopiero w wojsku, w 1950 r. po raz pierwszy skoczyłem ze spadochronem. Spodobała mi się ta dziedzina sportu. Zaczęłem skakać dla przyjemności, a następnie skończyłem spadochronowy kurs instruktorski. Po powrocie z wojska przyjęto mnie do pracy w Aeroklubie Rzeszowskim. Jestem instruktorem spadochronowym, a prócz tego dużo skaczę dla własnego treningu.

— Jest Pan członkiem kadry narodowej..

— Tak. Od kilku lat. M. in. reprezentowałem nasz kraj na Spadochronowych Mistrzostwach Świata w Pradze w 1958 r. Uczestniczyłem też w międzynarodowych zawodach spadochronowych w ZSRR, NRD, a ostatnio właśnie wróciłem z Rumunii...

— Słyszałem, że miał Pan tam jakąś przygodę?

— Niestety! Podczas lądowania trafiałem na, bardzo rzadkie zresztą, prądy duszące do ziemi i solidnie się poturbowałem. Przez 3 tygodnie byłem „nieużyteczny”. Od tego czasu już „wydobrzałem”, wykonałem ponad 30 skoków i znów jestem w formie.

— Polska ekipa przygotowywała się do Mistrzostw od

dłuższego czasu. W jakim kierunku sży przygotowania?

— Ćwiczyliśmy głównie skoki akrobatyczne i skoki na celność lądowania.

— Proszę kilka słów na temat skoków akrobatycznych.

— Po opuszczeniu samolotu, jeszcze przed otwarciem spadochronu, skoczek musi obserwować ziemię i rozpoznać wyłożony na lotnisku umowny znak, który określa, jaką „wiązanek” akrobatyczną należy wykonać. Są to różnego rodzaju obroty i salta. Kto wykona akrobację w najkrótszym czasie i „najczyściej” — osiąga największą liczbę punktów.

— Jakże walory winny cechować skoczka spadochronowego?

— Przede wszystkim duże zamiłowanie do tej dziedziny sportu, 100 procent zdrowia i 200 procent opanowania.

— Czy Pan się nigdy nie denerwuje?

— Czasem... Najczęściej na nieregularne kursowanie autobusu linii „Koło”.

— Co mówi żona o profesji spadochroniarza?

— O, właśnie żona denerwuje się za mnie. Nie lubi obserwować moich skoków...

— Kiedy nastąpi wyjazd?

— 5 bm. jedziemy pociągiem z Warszawy do Amsterdamu, a stamtąd samolotem do USA. Skacze już 13 lat. Dotychczas wykonałem około 750 skoków. Występem w USA chciałbym zakończyć swoją karierę zawodniczą i poświęcić się pracy instruktorskiej.

— A więc życzymy szczęśliwego skoku przez Ocean i osiągnięcia dobrych wyników w gronie najlepszych skoczków spadochronowych świata.

Rozmawiał:

J. WOŹNIAK

Ciekawa wystawa

Często spotykamy na ulicach miast, czy wioskach wielu głuchych. Patrzymy na nich ciekawie i niejednokrotnie myślimy o nich, gdzie mieszkają, z czego żyją itp. Te i inne pytania nieraz nie są w tłumaczone. A żeby zapoznać szerokie warstwy społeczeństwa rzeszowskiego z tymi zagadnieniami, Delegatura Okręgu Pol. Zw. Głuchych w Rzeszowie zorganizowała wystawę pt. „Rehabilitacja Głuchych w PRL” w latach od 1944 r. aż do chwili obecnej. Wystawa uruchomiona od 1. VIII — 15. VIII. br. w DK WSK jest ciekawa i obrazuje wiele procesów nauczenia, produktywności, sport, sprawy socjalno - bytowe i wiele innych zagadnień, o których na ogół tak mało wiemy.

Jednym słowem, wystawę tę warto obejrzeć.

OBSERWATOR

Pomoc musi przyjść w porę

Nie tak dawno jeden z informatorów naszego telefonu 43-58 zauważył taki absurd. Na budynku przy ul. Dołowej 2 zamieszkałym przez jedną rodzinę umieszczono tablicę obwieszczenia, w której budynek grozi w każdej chwili zawaleniem i stąd przebywanie w jego obrębie stwarza poważne niebezpieczeństwo. Sytuacja na pierwszy rzut oka jednocześnie śmieszna i tragiczna. Śmieszna — że bez żadnego przemyslenia umieszczono takie tablice; tragiczna — bo w rzeczywistości w walącym się domu mieszkają trzy osoby.

Każdy trzeźwo myślący człowiek, powie jedno: mieszkańcy budynku trzeba jak najszybciej wykwatrować. Takiego samego zdania jest zresztą Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego Prez. MRN w Rzeszowie, który decyduje z dnia 19 czerwca 1962 r. (A.B.-9/215/62): „Uznaje stan techniczny budynku położonego przy ul. Dołowej 2 za stwarzający zagrożenie dla osób w nim zamieszkałych i nakazuje natychmiastowe opróżnienie budynku. Decyzji tej Wydział w myśl art. 100

KPA nadaje rygor natychmiastowej wykonalności”.

Wynika z tego, że rodzinę ob. Adolfa Siuty jak najrychlej musi się przekwaterować. Na pytanie skierowane do Wydziału Kwaternkowego, kiedy nastąpi przekwaterowanie rodziny ob. A. Siuty — kierownik Wydziału oświadczył nam: „W tej chwili w Rzeszowie mamy około 30 podobnych, walących się budynków. Niestety, ostatnio zajmujemy się rodzinami, które pozostały bez dachu nad głową i im w pierwszej kolejności przydzielamy mieszkania zastępcze. Kiedy zostanie załatwiona sprawa ob. Siuty — trudno powiedzieć. Mam wrażenie, że, być może, jeszcze w tym roku”.

Tyle. Koło się zamknęło. Decyzja, słuszną zresztą, nie jest respektowana, podobnie jak i inne.

Znamy wszyscy trudną sytuację mieszkaniową w naszym mieście, ale w takich wypadkach szybko i stanowczo decyduje jest „na wagę złota”. Rodzinę ob. Siuty trzeba przekwaterować jak najszybciej. Pomoc Wydziału Kwaternkowego MRN musi przyjść w porę.

Na ukos

Wszystko o tzw. upiększaniu

Redaktorze! Nasze miasto pięknieje. Zorganizowany wiosną br. Komitet Upiększania Miasta wiele wysiłku włożył w porządkowanie poszczególnych dzielnic, ulic, skwerków itp. Wysiłki tego społecznego organu w połączeniu z inicjatywą mieszkańców naszego grodu przyniosły dużo. Złożono wiele kwietników, zieleni, naprawiono kilkanaście ulic, chodników, deptaków itp.

Ogłoszone konkursy o tytuł Mister Rzeszowa i najbardziej wystawę sklepową też powinny przynieść pożądane wyniki.

W całej tej sprawie niepokoi mnie jedno. Obok pięknych, bo tak trzeba powiedzieć, bloków, ślicznie utrzymanych kwietników i nawet całych dzielnic mamy „kwiatki” z takiej swoistej „oślej łączki”. Oto wężmy dla przykładu ulicę Langiewicza (zaraz za stadionem Waltera), brzegi Wisłoka od mostu aż po Olszynki, Czarnckiego, Kordeckiego i Dekerta. Tutaj jest swoisty rezerwat ostów, pokrzyw i różnorodnego zielska. I co na to powiecie?

Nie jestem zorientowany, jaki plan prac ma nasz Komitet. Są-

dząc jednak z ostatnich przejawów jego działalności, ośmielać się zauważyć, że „sezon ogórkowy” nie ominął i członków tego społecznego organu. Wiosną było dużo szumu, propagandy i wtedy prace też jakoś wyglądały. Teraz nic. Cicho, spokojnie.

Może by przerwać tę sielankę? Nasilenie walki o dalsze podniesienie estetyki Rzeszowa na pewno jest konieczne i pożądane. Tak zresztą jak i podsumowanie pierwszego etapu ogłoszonych konkursów.



Rzeszów ma też swoje podcienia. Fot. M. Kopeć

TELEFON 43-58

OŚWIETLENIE KONIECZNE

Ulica Zofii Chrzanowskiej powoli zmienia swój wygląd. Niedawno otrzymała duże, szerokie chodniki, uporządkowano zieleńce itp. Obecnie najpilniejszą potrzebą jest oświetlenie ulicy od strony Langiewicza. Brak lamp ulicznych stwarza poważne niebezpieczeństwo wypadku drogowego, poza tym jest jak najbardziej na rękę chuliganerii „urzędującej” w pobliskim parku. Wydaje się, że załatwienie tej sprawy nie będzie dużym kłopotem dla Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. MRN w Rzeszowie.

„INFORMACJA”

Redaktorze! Obecnie rzeszowski dworzec kolejowy przechodzi generalne porządki. Powoli spod „lasu rusztowań” wyłania się cały front budynku, który na pewno nie będzie przynosił wstydu naszemu miastu. Piękny wygląd przyciąga już dzisiaj wzrok każdego. W okresie tych porządków pasażerowie „spychani” byli na plan dalszy. Rzecz wymagała ograniczenia powierzchni poczekalni, tarasowania peronów itp. Podróźni znosili cierpliwie te „szkany”, nie narzekali; każdy oczekuje jedynie na oddanie dworca do użytku. Kolejarze też jak mogą starają się przetrwać okres porządków. Na uwagę zasługuje uprzejmość kasjerów, biletów itp. Uzasadnione pretensje budzi jedynie tzw. informacja. Niejednokrotnie trzeba czekać godzinami aż ktoś laskawie podniesie słuchawkę telefonu, aby cię poinformować o odjeździe czy przyjeździe pociągu. Prócz tego do samego sposobu informowania pasażerów też można mieć pretensje.

Aby nie psuć dobrej opinii, na jaką zasłużyli sobie kolejarze rzeszowskiego węzła PKP (chociażby szybkim remontem dworca) ten mankament w pracy stacji musi ulec poprawie. Żądamy szybkiej i fachowej informacji.

ZYWOPLOTY — PUŁAPKI

Dobrze, że naszemu miastu przybywa stale zieleni. Nowe skwery, kwietniki, drzewa i krzewy dodają uroku i cieszą wzrok każdego. W tej pogoni za nowymi miej-

scami zieleni zapominamy jednak o jednym — stale wzrastającym ruchu drogowym. Doszło do tego, że żywoploty w kilku punktach miasta zasłaniają widok ulic i w każdej chwili mogą być przyczyną wypadku. Mam tutaj na myśli duży skwer obok Sądu. Wyszadzone dookoła niego żywoploty zasłaniają całkowicie widok kilku zbiegających się ulic. To samo można powiedzieć o skrzyżowaniu ul. Krakowskiej z Rejtana, a także ulic biegnących do Głogowa i Jasionki (w Staromieściu).

Wydaje się, że bez szkody można by te żywoploty-pułapki trochę przyciąć. Poprawiło to widoczność i zapobiegłoby wypadkom.

NADZIEWANE

Jestem zobowiązany poinformować Was, że rzeszowski handel (ściślej mówiąc, stoisko MHD w hali targowej) od pewnego czasu rozprawdza herbatniki nadziewane... sznurkami. Producentem tego „specjału” jest Zakład Pieczywa Cukierniczego „Sobótka” we Wrocławiu.

Myślę, że za takie „osiągnięcie” należy się wytwórni odpowiednia „nagroda”. Zresztą zupełnie słusznie — zasłużyła na nią.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2956, 2957, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4810, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4656, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Granwaldzka 62 — tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe. Listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 8-6-415 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie. ul. Awnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. K-4-1034

RZESZÓW

Czwartek 2 sierpnia 1962 r.

APTEKI

RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 1
ul. 3 Maja
Stały dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 56

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Słomskiego
—
Książnicza Turandot —
godz. 17
(przedstawienie dla młodzieży)

WYSTAWY

„30-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie” — Muzeum Okręgowe, ul. 3 Maja, wystawa czynna od godz. 10-18
Wystawa „Malarstwo rosyjskie z okresu od XVIII do początku XX w.” czynna od godz. 10-18 w Muzeum Okręgowym

Kina

APOLLO (ul. 3 Maja) —
Matka i córka
(wt. 1. 18)
godz. 18, 18.15, 20.30

GOPLANA (Staromieście) —
nieczynna

LETNIE (al. Komunistów) —
Rzymskie wakacje
(USA 1. 16)
godz. 20.30

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Wielki błękitny szlak
(wt. 1. 16)
godz. 18, 20

PEZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) —
Noc śpięgow (fr. 1. 16)
godz. 17, 19

SWIT (ul. Langiewicza)
Anatomia morderstwa
(USA 1. 18)
godz. 17, 20

WDK (ul. Okrzei) —
Wzgórze 905 (jug. 1. 13)
godz. 15.45, 18, 20.18

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

PROGRAM I
Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
17.05 Z życia Związku Radzieckiego 17.35 Rytm taneczny 18.30 Radio-reklama 19.41 Polska muzyka popularna 20.26 Wiadomości sportowe 20.45 Ze wsł i o wsł.

PROGRAM II
Program dnia: 6.43 13.40
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
12.05 16.00 18.30 21.00 23.30
8.55 Muzyka symfoniczna
10.00 Melodie i piosenki o polskich miastach 11.00 Muzyka naszych przyjaciół 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów 12.30 Radio-reklama 14.00 Rozrywkowy koncert dla czasowców 15.30 Audycja dla dzieci 16.05 W kręgu muzyki klasycznej 17.20 Radio-reklama 17.55 Jazz ze Związku Radzieckiego 19.30 Wieczorny koncert zyczeń 20.45 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 20.55 Melodie egzotyczne 21.27 Kronika sportowa 21.40 Kalendarz kulturalny 22.10 Do tańca grają orkiestry 23.00 Muzyka kołomyślna 23.37 Melodie na dobranoc.

ROZGLOSNIENIA RZESZOWSKA
PR
16.05 Radio-reklama 16.15
Nasz mikrofonik 16.25 Melodie
Jezowe gra Chiriz Barbarozz
Band 16.40 Reptularz kulturalny
w oprac. W. Wala 16.50
Wiadomości ziemi rzeszowskiej.